

Śląsk Opolski - Turawa

Nr. 2

6 sierpnia 1946.

"Ognisko Otwarcia CASu".

"Płonie ognisko i szumią knieje" - tradycyjna piosenka harcerska, którą rozpoczynamy za wsze ogniska rozbrzmiewa na stoku jeziora, a feda jego niosa ją hen daleko, aż na brzeg przeciwległy, gdzie ^{mi}giknie powtarzana przez tysięczne echo.

Na stoku jeziora, opodal jego brzegu płonie wspaniałe ognisko przegle dając się w nieruchomej ~~fali~~ ^{falach} ^{wodnej jeziora}.

Dokoła w olbrzymi półkolu zasiadło tysiąc nieruchomych postaci wpatrzonych w płomień chciwie liżące ułożone szczapy drzewa.

Co za plemię, i co za ceremonia! odprawia nad brzegiem jeziora niepokojąc stworzenia leśne dziwacznymi okrzykami.

W tej chwili mazowieccy harcerze wznoszą przeciągły okrzyk:
" - O o o o j e z i o o r o !! hej !! T u r a w a !, hej ! Turawa !!!
- pehaema to zaprawa " . -

To już nam nieco wyjaśnia sytuację .
To wielkie zebranie ,to pierwsze ognisko II CASu / Centralnej Akcji Szkoleniowej Głównej Kwatery Harcerzy / mającego za zadanie przeszkolić kadry przyszłych instruktorów - podharemistrzów .

Jest ich blisko 1000 .

Zjechali się tu z całej Polski .Po herbach miast ,ziem i województw poznać można skąd pochodzą . A herby umieszczone na lewym rękawie są rzeczywiście barwne i różnorodne ,i wskazują nam harcerzy z Lublina, kRakowa, Poznania i Olsztyna , Rzeszowa i Warszawy -ze wszystkich stron Polski .

W tym momencie dh Naczelnik Harcerzy podchodzi do ogniska i wrzuca węgiel głównię zaxa z I-go po wojnie kursu harcymistrzowskiego .

Do ognia wrzucają również głównie komendanci obozów . Każda głównia z innej strony Polski płonie razem w symbolicznym ognisku .

Pieśń "z miejsca nam mijsce" symbolizuje naszą wędrówkę po całej Polsce Hymn Rodka /przedwojenny hymn Polaków w Niemczech / wytwarza poważny nastrój który doskonale harmonizuje się z gawędą Dha phm Webera z hufca Opolskiego autochtona tej ziemi który mówi o złych i dobrych ewilach Harcerstwa na Śląsku Opolskim .

A oto wyjątki z tej gawędy :

- " Ruch harcerski na terenie Śląska Opolskiego powstaje w 1917 roku Patronem i krzewicielem jest dh. Pawleta Antoni .
Ówczesni członkowie ZHpu na Śląsku byli jednocześnie członkami P.O.W.
20 sierpnia wyrusza w bój pod Opolem 1800 harcerzy . Ginie tam dh. Antoni Pawleta .

Z chwilą podziału ziemi śląskiej w roku 1923 powstają nowe drużyny harcerskie . Dziś właśnie upływa lat od chwili gdy rozpalono w Szyszczkach pierwsze ognisko .

Z 10 założycieli ZHP w Niemczech pozostało zaledwie 2 . Z tych niezjawiających jeden zaledwie umark śmiercią naturalną , reszta została zamordowana przez Niemców .
Ciekawym fakt , że wierni obchodzą ołtarz dokoła, czego le wszystkich zaciekał fakt , że wierni obchodzą ołtarz dokoła, czego le wszystkich zaciekał fakt , że wierni obchodzą ołtarz dokoła, czego le wszystkich zaciekał fakt . Otóż zwyczaj ten jest tu bardzo stary . Jest to ofiarowanie

..... W czasach niewoli zwyczaj ten stwarzał możliwości porozumienia się nawzajem, podania sobie jakiejś wiadomości."

Po młkiej i interesującej gawędzie Dha Webera - chór odspiewał Hymn górnośląszaków "Haej bracia Ślązacy". Jeden z harcerzy deklamuje bardzo rytmiczny wiersz "Śląsk śpiewa" a potem grupa przyszłych instruktorów zachowców wykonała dwa tańce śląskie "Trojak" i "groźny". Tance te stają się przyczyną ogólnej wesołości i dowcipnych okrzyków.

Dalszy program jest bardzo urozmaicony.

Harcerze wielkopolscy deklamują wiersz Osmańczyka i śpiewają piosenki. zaś dh KOKOSINSKI opowiada w gwarze śląskiej "Żarty śląskie". Niektóre z charakterystycznych zwrotów śląskich przyjęły się już na obozie i z pewnością rozniesione będą po całej Polsce.

Jeden z druhów popisuje się na organkach i śpiewa piosenki chóru kielecki chór rewelersów. Zielona rakietka kończy rozrywkową część ogniska.

Dhx Popek ze Śląska mówi o ludności Opolszczyzny o cierpieniach jakie musiała przez tyle lat znosić, o "mowie śląskiej", która mimo gwałtowności germańskich jest "mową Rejów". Wspomina o książkach do nabożeństwa zwanych cegłami. Są to rzeczwiście dużych rozmiarów książki do nabożeństwa, służące dziesiątki lat z pokolenia na pokolenie i będące jedynym polskim słowem drukowanym, jedyną skrbnicą polskiej mowy. Na zakończenie podkreśla mówca: "Ślązacy cierpieli bardzo, a my mamy te krzywdy choć w części naprawić. Nie wątpię, że na zakończenie CASu powiemy, żeśmy swoje zadanie wykonali. Kontakt jaki nawiążemy z ludem śląskim nie stracimy, a utrzymamy go na zawsze".

Ogłoszony został konkurs na Piosenkę II Casu.

Modlitwa harcerską zakończyła L-sze ognisko.

Starym zwyczajem pobrano z niego głównie i

Zostaną one wrzucone do ognisk harcerskich w całej Polsce.

Jest to symbol związkowy, ogień naszej idei nigdy nie wygasa, roznosi się po całej Polsce. Jest to również symbol ciągłości pracy harcerskiej

II CAS - Centralna Akcja Instruktorska Głównej Kwatery Harcerzy zgromadziła w bieżącym roku około 900 uczestników. Jest ona programową kontynuacją planu szkolenia starszyny harcerskiej. I CAS miał za zadanie doszereżyć ~~zawody~~ odradzającemu się w szybkim tempie Harcerstwu drużynowych, II CAS - ma zadanie wykształcić kadry instruktorów - podharcmistrzów.

Akcja szkoleniowa prowadzona jest jednostkami /podobozami / Chorągwiowymi - co jest dowodem normalizacji pracy w Związku Harcerstwa Polskiego. Zarówno pod względem organizacyjnym, tak samo gospodarczym i szkoleniowym istnieje niemal całkowita decentralizacja pracy.

Kwaternistrzostwo dokonuje większe dostawy i rozporządza żywnością, które prowadzą samodzielną gospodarkę i politykę wyżywieniową.

Zbiórki ogólne mają jedynie charakter okolicznościowy, jak uroczystość otwarcia, ogniska przy udziale zaproszonych gości itp.

Centralizacja Akcji szkoleniowej ma za zadanie ujednoczenie charakteru szkolenia, w szczególności w zakresie zagadnienia wyrobienia obywatelskiego, oraz pozwala czuwać władzom Związkowym nad ogólnym poziomem i możliwie jednolitym wyrobieniem przyszłych kadr instruktorskich ZHP.

Skoncentracja elementu instruktorskiego z całej Polski pozwoli również na nawiązanie braterskich węzłów przyjaźni, oraz na wymianę myśli i doświadczeń. Kontakty te sięgają nieraz bardzo głęboko. Harcerze Pomorscy nawiązują głębokie więzy przyjaźni z harcerzami Śląskimi. Krakowscy z Białostockimi. Uczą się zwyczajów i obrzędów oraz śpiewają piosenki ludowe i harcerskie śpiewane na ziemiach z drugiego krańca Polski. Ostatnim aspektem, jest aspekt współzawodnictwa, stąd

bez wątpienia uzyskuje się maksymalny poziom w poszczególnych grupach archiwochórągwiowych, by się przed Całą Polską Harcerską nie zawstydzić.

